

W Ekospalarni deszczówka się nie marnuje

17.07.2020



Skutki zmian klimatycznych: nawalnych deszczy, ocieplenia klimatu czy suszy odczuwamy na co dzień. Dość powiedzieć, że rok 2019 był w Polsce najcieplejszym w historii pomiarów pobijając rekord roku 2018. Naturalną reakcją na wzrost zagrożenia suszą powinny być adekwatne działania adaptacyjne. Jednym z nich jest gromadzenie deszczówki i ponowne jej wykorzystanie. W Ekospalarni wodę opadową wykorzystuje się do podlewania roślin i uzupełniania oczka wodnego.

- Pomysł zamontowania systemu nawadniającego zieleni wodą opadową wziął się z proekologicznego podejścia do funkcjonowania naszego zakładu. Nie chcemy, aby deszcz spływający z dachu Ekospalarni był odprowadzany do okolicznych cieków wodnych i przyczyniał się do spiętrzenia rzek w okresach wzmożonych opadów. Chcąc jak najlepiej wykorzystać wodę opadową, której w ostatnich tygodniach mamy pod dostatkiem, tuż przed wakacjami w Ekospalarni zakończyły się prace nad montażem instalacji służącej do nawadniania i nawożenia trawników. Nawodnienie wykonane zostało na powierzchni 35 a. Zainstalowano 28 oddzielnych sekcji nawadniających zasilanych rurociągami o łącznej długości 5000 metrów bieżących – mówi Tadeusz Trzmiel, prezes Zarządu KHK SA.

Gromadzenie wody opadowej może okazać się zarówno zabezpieczeniem, jak i inwestycją na przyszłość. W trudnych okresach suszy, które zdarzają się w naszym klimacie coraz częściej, jej zapasy będą na wagę złota. Deszczówka to najlepsze i nieodpłatne źródło wody, dzięki któremu możemy żyć oszczędniej i bardziej ekologicznie. Zachowując naturalny obieg wody w przyrodzie, wpływamy pozytywnie na mikroklimat i bioróżnorodność. Warto wiedzieć, że deszczówkę charakteryzuje lekko kwaśny odczyn, sprawdza się więc doskonale w nawadnianiu - większość roślin ogrodowych świetnie toleruje glebę właśnie o takim odczynie. Zebrana woda jest więc odpowiednia, aby podlewać trawnik i rośliny ogrodowe.

Co ważne, na terenie zielonym wokół Ekospalarni rośnie blisko 500 drzew i około 2500 krzewów. Co roku kolejne rośliny są dosadzane, a ich gatunki dobierane tak, aby wiosną i latem zapewnić pszczołom z usytuowanej obok zakładu pasieki dostęp do roślinności miododajnej. Warto dodać, że zasobem wodnym dla „ekospalarniowych” pszczół jest oczko wodne, które na bieżąco zasilane jest także wodą opadową.

W Ekospalarni deszczówka się nie marnuje, fot. wykonawca - Ekoartprojekt

